Opłata pocztowa uiszczona gotówką.




# TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY
## CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

**№ 24**

**4. XII. 1938**

CENA NUMERU **20** GR.

w Ameryce 10 Cent.

**TREŚĆ NUMERU:**



SANDOMIERZ

# COP

## TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY
## CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK I — Sandomierz, 4 grudnia 1938 r. — Nr 24

# *W I T A M Y*

## *Zjazd Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej w prastarych murach Sandomierza*

*Witamy zjazd serdecznie jako tych, którzy rzucili pomost pomiędzy Macierzą, a milionowymi rzeszami Polaków po całej kuli ziemskiej rozsianymi. Działalność Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej zmierza do powiązania dynamiki odrodzonej Rzeczypospolitej z potencjonalnymi siłami naszych braci co oddawna opuścili ojczyznę. A wynikiem tej działalności jest to, że nasze wychodźtwo przez liczne więzy kulturalne i gospodarcze pozostaje w ścisłej łączności z Macierzą. I dlatego rzec można, że przez tę działalnosą Towarzystwo powiększa granice Ojczyzny:*

*Witamy Zjazd Towarzystwa tym serdeczniej, że wchodzi ono na teren działalności Centralnego Okręgu Przemysłowego jako jeden z czynników twórczych, który gigantyczny wysiłek gospodarczy społeczeństwa polskiego na nim połączy z współpracą wszystkich Polaków na całym globie ziemskim.*

*Witamy również przybyłych na zjazd naszych braci z zagranicy tych, co to z „nami jednej są krwi" i aczkolwiek dawno ziemi polskie opuścili, jednak miłość dla Polski zachowują zawsze. Znamy ich stosunek do Macierzy. Jeden z nich, Dr. Kaczmarek, sadząc kilkanaście dni temu na terenie COP-u symboliczne drzewko, powiedział, że pragnieniem całej Polonii jest, by wszystkie drzewa polskie bujnie rosły. By Polska rosła. Nie tylko „jednej jesteśmy krwi", ale jednakowe są pragnienia, jednakowe dążenia jednakowe usiłowania nasze.*

*Serdecznie witamy w prastarym grodzie Leszka Białego i składamy gorące życzenia owocnych obrad, bo wiemy, że z nich zawsze wypływa korzyść dla Rzeczypospolitej.*

# Program

## Zjazdu Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej w dniu 4. XII. 1938 r.

.I Zbiórka uczestników Zjazdu o godzinie 8-ej wielkiej sali obrad Domu Katolickiego w Sandomierzu.

II. Godz. 8.45 do 9.30 Msza św. w Katedrze z kazaniem okolicznościowym Ks. Biskupa Jana Lorka.

III. Powitanie uczestników przez Zarząd m. Sandomierza.

IV. Zwiedzanie miasta, muzeum, katedry, ratusza i innych historycznych budowli.

V. Uroczyste otwarcie Zjazdu przez prezesa Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej p. Wiceministra Juliana Piaseckiego.

a) Przemówienie przedstawicieli władz i organizacji.

b) Chór ludowy z Chwałowic.

c) Referat p. Stefana Lenartowicza dyrektora Światowego Związku Polaków z Zagranicy o „Polakach na obczyźnie".

d) Referat p. Stanisława Gąsiorowskiego dyrektora Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej na temat współpracy Macierzy z Polonią Zagraniczną.

VI. Pokaz prasy i literatury Polonii Zagranicznej z referatem p. Ireny Zawilskiej „O prasie polskiej za granicą".

VII. Przerwa obiadowa.

VIII. Referat Prokuratora Otto Uhlig „Praca Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej w Okręgu Kieleckim".

IX. Referat p. Romana Ślaskiego „Metody pracy Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej w terenie".

X. Referat p. Józefa Turowskiego „Praca w Obwodzie Towarzystwa".

XI. Referat p. Stanisławy Izydorczykowej „Kobieta polska w kraju i za granicą".

XII. Referat p. Władysława Zacharewicza „Na drogach do jedności młodego pokolenia".

XIII. Referat Księdza Władysława Śledzia „Drugie pokolenie Polskie w Ameryce".

XIV. Uchwalenie rezolucji. Zakończenie Zjazdu.

XV. Wieczornica w ratuszu. Przedstawienie „Balladyny" (sala Domu Kat.)

# Polacy poza granicami kraju

Polonia zagraniczna to ilość około 8.200.000 Polaków rozrzuconych po całym globie ziemskim. Obejmuje ona ludność polską pozostałą poza obszarem Rzeczypospolitej po ustaleniu granic z ościennymi państwami, jak Niemcy, Rosja Sowiecka, Litwa i in., oraz naszą emigrację. Liczbę pierwszych można ocenić na około 3 mil., pozostałe 5,2 mil. przypada na naszą emigrację.

Największe skupienie ludności polskiej etnicznej poza granicami państwa mamy w Niemczech (Śląsk, Prusy Wschodnie) i w Rosji Sowieckiej (autonomiczny okręg polski Marchlewski, i okręg autonomiczny im. Dzierżyńskiego) na Litwie, Łotwie, w Rumuni oraz mniejsze w innych państwach ościennych.

Ośrodkami emigracyjnymi o największych skupieniach ludności polskiej w Europie są Francja i Niemcy; poza Europą Stany Ameryki Północnej, Brazylia, Kanada, Argentyna.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej przodują skupiskiem Polaków w ilości około 4 mil. osób., skoncentrowanych przeważnie w ośrodkach przemysłowych. Chicago posiada około 300.000 Polaków, Nowy York 160.000, Detroit 100.000 W ostatnim niektóre dzielnice posiadają 80% Polaków, a więc dzielnice te mają charakter prawie zupełnie Polski.

Znaczenie Polonii Zagranicznej jest niezmiernie wielkie w dziedzinie propagandowej, kulturalnej i gospodarczej. Nasza emigracja zarobkowa to bardzo często najwartościowszy element, który na osiadłych terenach odgrywe ważną rolę. Przykładem może być emigracja do Stanów Zjednoczonych, której przedstawiciele zapisali się chlubnie w dziejach tego społeczeństwa. Gospodarczo wpływ emigracji na życie Macierzy odbija się przez obroty handlowe, wkłady do polskich zbiornic kapitałów, w formie oszczędności przysyłanych do kraju, co ma swoje znaczenie dla bilansu płatniczego Polski.

W ostatnich czasach Polacy skupieni w koloniach polskich w Argentynie zostali poddani pewnym zarządzeniem władz miejscowych, utrudniającym zachowanie i rozwój ich odrębności narodowych. Należy się jednak spodziewać, że władze polskie, jak i odporność naszych osadników na wynarodowienie spowodują, że uszczerbku w stanie posiadania na tym terenie nie poniesiemy.

N.

# Inicjatywa prywatna w C. O. P. jako zagadnienie miejscowe

Dwudziestoletni nasz rozwój państwowy scementował społeczeństwo i wytworzył z nas jednolity organizm polityczny. Jednakże przez ten okres czasu nie wytworzyliśmy organizmu gospodarczego, który by w zależności od wymogów obronności, warunków naturalnych, rozmieszczenia ludności stworzył z poszczególnych ośrodków gospodarczych wzajemnie uzupełniające się ogniwa w jednym harmonijnym procesie wytwórczym. Różnica w rozwoju gospodarczym pomiędzy zachodnimi kresami a wschodnimi jest rażąca. Dlatego zmiana struktury gospodarczej państwa polskiego jest jednym z zasadniczych zagadnień państwowych.

Rzecz oczywista, że przebudowa ta nie może nastąpić natychmiast, że całe zagadnienie musi być rozłożone na szereg etapów. Jako pierwszy z nich został wysunięty program rzucenia pomostu pomiędzy dwoma połaciami kraju o tak różnym poziomie rozwoju życia gospodarczego. Program ten to Centralny Okręg Przemysłowy. Program uaktywnienia życia gospodarczego w środkowej połaci kraju, tak aby w przyszłości mógł być punktem wyjścia w dalszej przebudowie, zmierzającej do podniesienia na wyższy stopień rozwoju życia gospodarczego zaniedbanych gospodarczo ośrodkowych. Z tych względów Centralny Okręg Przemysłowy jest logicznym ogniwem w naszym rozwoju gospodarczym.

W wyniku tej roli Centralnego Okręgu Przemysłowego Państwo, biorąc pod uwagę wymogi obronności kraju, dążąc do szybszego uaktywnienia gospodarczego i wcześniejszego ukończenia pierwszego etapu, rozpoczęło budowę szeregu zakładów, mających znaczenie dla obronności kraju oraz popierając prywatne wysiłki zmierzające w tym samym kierunku. Niezależnie od tego przeprowadziło szereg inwestycyj publicznych, mających podstawowe znaczenie w produkcji (energia elektryczna, gazownictwo), szereg dalszych inwestycyj jest w programie i w najbliższym czasie będą zrealizowane.

Dla zainteresowania przedsiębiorczości prywatnej przedsiębiorstwom przemysłowym handlowym zakładanym lub rozbudowanym zostały przyznane specjalne ulgi.

Równocześnie C. O. P. został silnie zapropagowany w całym społeczeństwie. Zainteresowanie wzbudził wielkie. Świadczy o tym działalność Delegatury Związku Izb Przemysłowo-Handlowych i Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych na C.O.P. w Sandomierzu. Setki listów i zgłoszeń napływają z całego kraju. Szereg placówek gospodarczych, handlowych i przemysłowych został założony przez ludzi przybyłych z terenów poza Centralnego Okręgu Przemysłowego. Centralny Okręg Przemysłowy realizowany jest w tempie przechodzącym zamierzenia jego twórców.

Tak jest jeżeli chodzi o podejście do Centralnego Okręgu Przemysłowego czynników życia gospodarczego z innych terenów. Ale istnieje odwrotna strona zagadnienia. Rola społeczeństwa miejscowego, jak można powiedzieć copowskiego. I tutaj można zaznaczyć charakterystyczne zjawisko. Projekt Centralnego Okręgu Przemysłowego przewidywał między innymi rozbudowę placówek gospodarczych miejscowych oraz powstanie nowych zainwestowanych przez miejscowe społeczeństwo. Tymczasowo okazuje się, że społeczeństwo miejscowe wykazuje bodaj jak najmniejsze zainteresowanie się C. O. P. i stroną gospodarczą całego zagadnienia. Istnieje nieuzasadnione przeświadczenie, że program realizacyjny C. O. P. pójdzie z góry, że będzie przeprowadzany przez państwo, że pozostając zupełnie biernym w tym procesie twórczym — wystarczy sam fakt statycznego uczestniczenia w orbicie działalności gospodarczej C. O. P. i to da niezmiernie duże korzyści.

Pomija się zupełnie, że realizacja zupełna C.O.P. zależy od harmonijnego współdziałania dwóch elementów państwowego i inicjatywy prywatnej, że role zostały wyraźnie podzielone i od ich harmonijnego współdziałania oraz gospodarczego powiązania zależy rozwój Centralnego Okręgu.

To dziwne i niczym nieuzasadnionastawienie społeczeństwa miejscowego powoduje prowadzenie bardzo krótkofalowej polityki gospodarczej, przejawiającej się w podniesieniu cen na mieszkania, place i t. d., co zresztą kilkakrotnie na łamach pisma było podnoszone. Gospodarczo zwyżka ta jest zrozumiała. Nie zrozumiałym natomiast jest brak zupełny działalności zmierzającej do odpowiedniego aktywnego wykorzystania koniunktury. Mniema się, że utrzymanie stanu dotychczasowego spowoduje trwałość dochodów płynących z tych źródeł. Dlatego aż dziwnym się wydaje fakt minimalnego w stosunku do rozmachu całokształtu życia gospodarczego, ruchu budownictwa mieszkaniowego, hotelowego i t. d. Każdy ogląda się już nie tylko na pomoc państwa, ale i na jego inicjatywę, korzystając z czasowej koniunktury, w której jest mu wygodnie i która zezwala nam na odniesienie gospodarczych korzyści bez wysiłku.

Tego jednak rodzaju podejście społeczeństwa miejscowego spowoduje, że plan realizacyjny C.O.P. w zakresie pozostawionym prywatnej inicjatywie zostanie zrealizowany, bo zrealizowanym być musi, gdyż tego wymaga logika rozwoju gospodarczego, jednak z pominięciem społeczeństwa miejscowego, które wygrywając czasową koniunkturę straci korzyści przewidziane w dalszym rozwoju gospodarczym tego terenu.

(N)

## Charakter przedsiębiorstwa średniego w C.O.P.

Rozbudowa C O.P. ma być oparta o zasadę dekoncentracji terenowej i wytwórczej. Dekoncentracja wytwórczości doprowadzić ma do rozbudowy znacznej liczby zakładów o średnich rozmiarach, nastawionych na specjalizację produkcji i opartych o zakłady produkcji kluczowej. Średni zakład przemysłowy, powstający w C. O. P. posiadać będzie charakter zakładów: a) pomocniczego dla zakładów produkcji kluczowej, b) przetwarzającego artykuły produkcji kluczowej, c) usługowego - nastawionego na obsługę nowopowstających skupisk ludności. Wychodząc z założenia, że wielkie zakłady przemysłowe już wybudowane i będące w budowie zatrudnią na terenie C.O.P. około 55 tys. ludzi oraz że produkcja zakładów średnich i małych osiąga przeciętnie w Polsce około 66% produkcji zakładów wielkich, można w przybliżeniu ocenić rozmiary zapotrzebowania na przemysł średni i mały na 36 tysięcy ludzi.

# Zakłady Chemiczne Dębica S. A.

**„Uważaliśmy jednak za punkt honoru, aby wszystko było wykonane w kraju”**

W ten sposób określił jeden z inżynierów stanowisko zakładów chemicznych w Dębicy, zajmujących się wyrobem syntetycznego kauczuku t.zw. keru, do przemysłu polskiego. I zaraz uzupełnił. „zaufanie nasze do przemysłu krajowego zostało wynagrodzone tym, że zarówno co do terminów dostaw jak i działania aparatury nie mamy żadnych zastrzeżeń. Natomiast jedyny dostawca zagraniczny spóźnił się 6 miesięcy” Przytem trzeba nadmienić, że dostarczony aparat zagraniczny nie jest wcale używany w procesie wytwórczym produktu fabryki.

Wszystko własnym wysiłkiem. Inicjatywa i fundusze dla budowy zakładów chemicznych w Dębicy — związek producentów spirytusu; metoda — chemiczny instytut badawczy; reszta — polski konstruktor, inżynier i robotnik. Wspólnym wysiłkiem dokonali, że na polu obsianym pszenicą w ciągu 12-tu miesięcy została postawiona i uruchomiona fabryka chemiczna, produkująca syntetyczny kauczuk.

Zagadnienie kauczuku syntetycznego posiada niezmiernie doniosłe znaczenie dla naszej gospodarki ze względu na to, że kauczuk naturalny jest otrzymywany wyłącznie w klimacie podzwrotnikowym, a zatem polski producent wyrobów kauczukowych, przed uruchomieniem fabrykacji kauczuku syntetycznego, uzależniony był od obcego dostawcy surowca, za który należy płacić dewizami, co ma swój wpływ na bilans handlowy. Biorąc pod uwagę, że kauczuk odgrywa bardzo poważną rolę w przemyśle wojennym, na wypadek powikłań wojennych, obronność państwa polskiego zostałaby poważnie zagrożona. Z tych względów Polska należy bo rzędu tych państw, które jedne z pierwszych przystąpiły do fabrykacji kauczuku syntetycznego.

Zakłady chemiczne w Dębicy opierają produkcję kauczuku syntetycznego na własnej metodzie. Punktem wyjściowym i surowcem podstawowym tej metody jest spirytus. Drogą szeregu procesów chemicznych i odpowiedniej aparatury spirytus ulega rozkładowi na szereg związków organicznych, z których największą wartość dla produkcji posiada butadien. Butadien w dalszym procesie fabrykacyjnym bywa wyodrębniony od innych składników i podlega polimeryzacji, dając syntetyczny kauczuk, który już na gumę bywa przerabiany metodami używanymi do przerabiania kauczuku naturalnego.

Własności kauczuku syntetycznego, jak odporność na ścieranie i temperaturę, odporność na chemikalię i pęcznienie w olejach, mniejsza przepuszczalność na gazy, znacznie przewyższają analogiczne właściwości kauczuku naturalnego.

Wyprodukowany syntetycznie kauczuk metodą zakładów chemicznych w Dębicy jest znacznie tańszy od produkowanego inną metodą przez Niemców. Ker (polski syntetyczny kauczuk) jest czterokrotnie tańszy od niemieckiego pomimo tego, że produkcja kauczuku syntetycznego w Niemczech ilościowo znacznie przewyższa produkcję Polski.

Zakłady chemiczne w Dębicy w obecnym stanie urządzeń technicznych mogą zwiększyć czterokrotnie produkcję w stosunku do stanu obecnego, a bardzo łatwo mogą ulec dalszej rozbudowie i wówczas produkcja może wzrosnąć ośmiokrotnie.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że polska metoda produkcji syntetycznego kauczuku wychodzi z produktów rolniczych, jakim jest spirytus otrzymywany z ziemiaków. Rozwój produkcji syntetycznego kauczuku, decyduje o wzroście produkcji gorzelni rolniczych o kilkanaście milionów litrów rocznie, a to posiada niezmiernie doniosłe znaczenie dla rozwoju tej gałęzi przemysłu rolniczego.

Tak zakłady chemiczne w Dębicy w kilkanaście miesięcy uniezależniły nas w bardzo znacznym stopniu od surowca zagranicznego.

Przykład zakładów chemicznych w Dębicy jest nie tylko pewną zdobyczą natury gospodarczej: znalezienie krajowego źródła zaspakajania bardzo ważnych potrzeb. Posiada on swoją wymowę i w dziedzinie poza gospodarczej: przekonuje co może inicjatywa prywatna i wysiłek w kształtowaniu życia gospodarczego oraz budzi wiarę we własne twórcze możliwości. „Uważaliśmy jednak za punkt honoru, aby wszystko było wykonane w kraju” — tak mówił wytwórca. Takie podejście również winno być u konsumenta.

(N)

## Miejsce dla 8 tysięcy placówek handlowych C. O. P.

W rezultacie uprzemysłowienia C. O.P. i wzrostu liczby ludności o lepszych zarobkach będzie musiał rozwijać się w obrębie Centralnego Okręgu handel zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym. Obecnie na 100 ludzi w Polsce przypada 6,1% żyjących z handlu. W C. O. P. stosunek ten jest niżej średniego.

Zmiana struktury zawodowej na terenie C. O. P oznaczałaby w liczbach absolutnych na terenie C.O.P. przyrost około 50 tysięcy ludzi żyjących z handlu. Oczywiście początkowo będą rozrastały się placówki istniejące. Ale nawet szacując pesymitycznie można twierdzić, że w C.O.P. będzie miejsce na 6 do 8 tysięcy nowych placówek handlowych na przestrzeni kilku najbliższych lat. Znaczną większość tych placówek stanowić będą przedsiębiorstwa handlu detalicznego.

Poza tym zarówno koła rządowe jak i gospodarcze liczą się ze wzrostem popytu wiejskiego ze względu na poprawę sytuacji materialnej wsi dokonywującą się dzięki chłonności rynku w C.O.P. oraz ubocznym zarobkom ludności miejskiej dzięki rozbudowie przemysłu i handlu. Czyli można przypuszczać, że w niedalekej przyszłości około 125 tysięcy ludzi zostanie wciągniętych w orbitę produkcji i handlu, co stanowić może łącznie z rodzinami około pół miliona ludzi.

# Możliwości przetwórcze włókna krajowego

II

Inż. Perepeczko w pracy swej p. t. „Organizacja produkcji roślin włóknisto-oleistych w Polsce” pisze, że o rejonizacji produkcji roślin włóknistych, niezależnie od polityki gospodarczej, decydowac będą czynniki: a) klimatyczne, b) glebowe, c) kosztów produkcji, d) umiejętności wyprawy, e) komunikacji i kosztów transportu. Z wyjątkiem czynnika d) nieuchwytnego cyfrowo, który również dobrym może się okazać w C.O.P., jak gdzieindziej, pozostałe czynniki odpowiadają warunkom lokalnym.

P. a) i b) warunki wegetatywne: dobre. Przeprowadzane na terenie powiatu sandomierskiego doświadczenia z odmianami konopi dały na poletkach doświadczalnych odmian jugosłowiańskich plon słomy wysuszonej dochodzącej w 1937 r. do 207 g. z ha przy wysokości do 4 m., w uprawie polowej 1937 r. plon z ha wynosił 120 g przy wysokości średniej 230 ctm. W roku 1937, wyjątkowo suchym i ciepłym, nasiona odmian południowych dojrzały zupełnie, w bieżącym, o gorszych warunkach cieplnych, dojrzały częściowo; e) koszty transportu: niskie przy wykorzystaniu drogi wodnej Wisły.

c) koszty produkcji: o tym zadecydują czynniki c) b) i c), skala i system zorganizowania przetwórstwa, oraz odpowiednie, dostosowane do warunków glebowych i komunikacyjnych rozplanowanie plantacji.

Całość przetwórsta konopi obejmuje trzy etapy, produkcji: surowca 2. półfabrykatu 3. fabrykatu i w odpowiadającej tej kolejności działach może się rozwijać.

Pierwszy etap obejmuje całość uprawy do wynoszenia zebranej słomy włącznie. Najodpowiedniejsze pod uprawę konopi są mady położone wzdłuż Wisły i jej dopływów zasobne w próchnice, o przepuszczalnym(piaszczystym) podłożu. Konopie wymagają większej wilgoci ziemi od zbóż i mogłyby wykorzystać te ziemie często spotykane na Powiślu, które swym położeniem są za suche na łąki stałe, a zbyt wilgotne na uprawę zbóż kłosowych podlegających wyleganiu i rdzy zbożowej. Plantator w tym etapie musiałby mieć zapewnione: 1) odbiór kontygentu zbioru, 2) cenę za q słomy, 3) możność nabycia nasion odmian wysokoplonnych (południowych). Ponieważ, jak zaznaczyłem wyżej, odmiany południowe nie zawsze i nie zupełnie u nas dojrzewają, można by było plantacje przeznaczone na produkcję nasion zorganizować w rejonach południowych, ciepłych.

Drugi etap: roszenie słomy w roszarniach rozmieszczonych w kilku punktach posiadających dogodne warunki komunikacyjne dowozowe z odpowiedniej do potrzeb moczenia ilością i jakością wód. Moczenie przez plantatorów z powodu różnolitego, nie zawsze przy plantacji odpowiedniego, składu chemicznego wody i różnych systemów moczenia, nie dałoby jednolitego standartowego włókna, — roszenie słomy scentralizowane nasuwałoby poważne trudności przy transportowaniu i przechowywaniu objętościowego produktu, jakim jest słoma konopna.

Etap trzeci obejmuje przerób półfabrykatu-włókna na wyroby powroźnicze lub tkane. Rozwój tego działu jest uzależniony od możliwości zbytu, od opanowania rynków, przede wszystkim krajowych. W tym dziale jest konieczna pomoc Państwa w obronie przed zalewem surowca obcego, egzotycznego.

Problem przetwórstwa włókienniczego, bodaj najtrudniejszy do rozpowszechnieniu użycia włókna krajowego znajdzie częściowe rozwiązanie, a zainteresowani rolnicy-plantatory lepszą opłacalność pracy przy jej większym nakładzie.

*Roman Bukowski*

# Kolbuszowa — kopciuszek C. O. P.

II

*Wieś Kolbuszowa budzi się do życia.*

W przeciwieństwie do miasta powiat kolbuszowski liczący około 72.000 ludzi, mimo że pozbawiony jest urodzajnej ziemi, ośrodków przemysłowych, komunikacji i innych udogodnień XX wieku dzięki niezwykle rzutkiej pracy Wydziału Powiatowego wespół z O.T.R. dźwiga się z marazmu i zagospodarowuje coraz bardziej. W pierwszym rzędzie wzięto pod uwagę potrzebę osuszenia znacznych przestrzeni bagiennych, zajmujących około 60% ogólnego obszaru, zamieniając je stopniowo przez odpowiednie roboty melioracyjne na użytki.

W ciągu dwu lat wykonano mając zaledwie w budżecie 3500 zł. przy pomocy technicznej Lwowskiej Izby Rolniczej zbudowano 46.000 metrów bieżących kanałów odwadniających osuszając w ten sposób około 12.000 ha ziemi. Dzięki dużemu zrozumieniu akcja melioracyjna nie napotyka na żadne trudności i jest nadzieja, że w najbliższych 4 latach powiat będzie osuszony.

Równocześnie z melioracją przeprowadza się intensywną akcję zagospodarowania łąk i pastwisk, które w kolbuszowskim stanowią obszar około 7.000 ha.

Zagospodarowanie łąk i pastwisk przyczyniło się w znacznej mierze do racjonalnej hodowli bydła, a tym samym do rozkwitu mleczarstwa.

Uruchomiona w roku 1936 Obwodowa Spółdzielnia Mleczarska w Kolbuszowej, skupiła już do dziś dnia 8 gromad, zapewniając rolnikowi zbyt na mleko i umożliwiając dzięki temu intenzyfikację gospodarstw hodowlanych i wzmożenie dochodowości gospodarstw objętych zasięgiem Spółdzielni.

Równolegle ze spółdzielczością mleczarską zorganizowano w bieżącym r. spółdzielczość zbytu i przetwórstwa produktów rolnych, celem ostatecznego uwolnienia rolnika zwłaszcza małorolnego z gnębiącej sieci pośredników.

Nowe bardzo poważne źródło dochodu dla tutejszego rolnika stanowić może rozwijające się coraz bardziej sadownictwo. W ostatnich dwu latach rozprowadzono w powiecie przeszło 20.000 drzewek owocowych, uznanych przez Polską Komisję Pomologiczną, jako najwłaściwszych dla tutejszych warunków klimatycznych i glebowych.

Na uwagę zasługują również coraz większe zainteresowanie się rolników gospodarką rybną, co w dużej mierze wpłynie na wykorzystanie nieużytków i bagien. Ostatnio wybudowano kilkanaście stawów rybnych w miejscowościach nieużytków, w Widełkach, Nowej Wsi, Siedlance i in., prócz tego na pastwiskach gromadzkich w miejsce bagien wybudowano 5 stawów ogniowo-rybnych w Kupnie, Widełkach i dwa w Lipnicy.

Cała akcja prowadzona jest za pośrednictwem czynnych w powiecie 24 organizacji Kółek Rolniczych, z których wiele już dzięki dochodom, osiągniętym z przedsiębiorstw, jakimi są sklepy spółdzielcze, posiada własne domy i znaczną ilość narzędzi rolniczych do wspólnego użytku rolników.

Udział w tej akcji biorą również organizacje młodzieżowe przez pracę w zespołach konkursowych Przysposobienia Rolniczego, przyczem podkreślić należy, że akcja ta grupuje w sobie około kilkaset uczestników.

W celu przyjścia z pomocą najbiedniejszej ludności i dania jej możności znalezienia zarobku drogą przemysłu chałupniczego urządza się staraniem Wydziału Powiatowego i Okręgowego Towarzystwa Rolniczego kilka kursów koszykarstwa, kurs tkacki i kursa wyrobów lnianych.

*O lepsze jutro Kolbuszowej.*

Wzorowa gospodarka powiatu znajduje obecnie żywy oddźwięk w miasteczku. Mieszczanie, widząc iż nie tylko wszystkie okoliczne miasteczka dźwigają się z nędzy, ale i wioski własnego powiatu dążą ku lepszemu jutru, postanowili ruszyć Kolbuszowę z martwego punktu i otworzyć jej perespektywę lepszej przyszłości, tym bardziej, że w związku z coraz szybszą realizacją C. O. P. siłą rzeczy w najbliższych latach przetnie Kolbuszowę linia kolejowa, gazociąg, linia wysokiego napięcia i inne zdobycze XX wieku zainstalowanie, których pozwoli kolbuszowianom snuć nadzieję jak najlepszej przyszłości. Tymczasem gmina Katolicka w Kolbuszowej chcąc przyciągnąć do Kolbuszowej jakiś przemysł ofiarowała bezpłatnie na ten cel 50 morgów pola w samym mieście.

*Nafta i ruda w Kolbuszowskim.*

Specjalną jednak nadzieję na przyszłość budzą w Kolbuszowej rozpoczęte niedawno przez „Polmin" i „Gazolinę" badania geologiczne, mające na celu poszukiwanie złóż rudy żelaznej oraz złóż naftowych i gazowych, co do których istnieją poważne dane pozwalające rokować jakn ajlepszenadzieje.

Badania te w razie pozytywnych rezultatów będą miały olbrzymie znaczenie dla całego Okręgu Przemysłowego, gdyż zaopatrzyłyby ten bastion nowobudującego się przemysłu w jeden z najważniejszych materiałów surowcowych. Jest faktem dawno znanym, że cały powiat kolbuszowski podminowany jest rudą darniową, która nawet w znacznej mierze niszczy glebę uniemożliwiając racjonalną uprawę.

Co do złóż gazowych i naftowych to trudno narazie przesądzić z całą stanowczością wyniki badań, bezpornym jest jednak fakt, że na identycznych terenach w południowej Rumunii mianowicie pod Ploieszti, a więc też na przedłużeniu Karpat sączy się ropa w przeogromnych ilościach.

Ziemia Kolbuszowska nie jest więc pozbawiona bogactw naturalnych, a chociaż — ich eksploatacja jest dopiero kwestią przyszłości, to sam fakt ich istnienia w samym niemal sercu C.O.P, napawac nas musi otuchą i wiarą w planowość wielkiego ośrodka przemysłowego. (t)

## Brak komunikacji utrudnia uprzemysłowienie C. O. P.

Jednym z najbardziej przeludnionych powiatów C.O.P. jest powiat brzozowski, gdzie na 1 kilometr kwadratowy przypada 132 mieszkańców. Aczkolwiek oficjalne dane wykazują, iż powiat liczy zaledwie 17 bezrobotnych, to jednak dla dokładnego zilustrowania stanu bezrobocia powiatu musimy zaznaczyć, iż powiat liczy przeszło 300 rodzin chałupników, żyjących w skrajnej nędzy oraz 4500 małorolnych posiadających zaledwie półtora - morgowe gospodarstwa, przeważnie o lichym gruncie. Jedynym przemysłem w powiecie, to przemysł naftowy, który zatrudnia zaledwie około 450 robotników. Zwiększenie tego stanu zatrudnienia jest na razie niemożliwe, gdyż dokonywanie nowych wierceń połączone jest z bardzo wielkimi kosztami. *Dla zatrudnienia np. 100 nowych robotników dysponować trzeba by kapitałem w wysokości około półtora miliona złotych.* Z przykładu tego wynika, że na tej drodze rozładowanie bezrobocia w powiecie brzozowskim jest niemożliwe.

Jest ono również niemożliwe przez zakładanie większych fabryk, mimo że znalazłyby one na miejscu wysokowartościowe materiały pędne w postaci gazu, ropy i benzolu. *Przemysł fabryczny stroni od powiatu brzozowskiego, gdyż na całej jego przestrzeni nie ma ani jednego kilometra toru kolei normalne-torowej a tylko 5 klm. kolei wąskotorowej łączącej Dynów z Przeworskiem.*

Olbrzymie koszty transportu surowca, a następnie gotowych wyrobów fabrycznych odstraszają przedsiębiorców od fabryk, mimo że niejedna gmina ofiarowałaby darmo nawet place pod ich budowę.

## Kredyty inwestycyjne dla przemysłu

Izby Przemysłowo-Handlowe wydały komunikat, iż w myśl zawartego porozumienia polsko-niemieckiego można sprowadzić z Niemiec instalacje, maszyny, urządzenia, aparaty, narzędzia, itp. poza normalnym obrotem towarowym polsko-niemieckim.

Dostawy mogą się odbywać w ciągu czterech najbliższych lat na warunkach ratalnych, przy czym kredyt wymaga gwarancji Banku Gospodarstwa Krajowego. Warunki udzielenie gwarancji przez Bank Gospodarstwa Krajowego zostaną w najbliższym czasie ustalone, oprocentowanie kredytu jest niskie.

Firmy ubiegające się o korzystanie z dostaw kredytowych winny złożyć podanie do utworzonej przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu Komisji do Zakupów Inwestycyjnych przy departamencie Przemysłu i Rzemiosła. Komisja ta, po rozpatrzeniu zgłoszeń i uzyskaniu zgody B. G. K. na udzielenie przewidzianej gwarancji — przyznawać będzie promesy, które uprawniać będą do korzystania z omawianych dostaw kredytowych i ustalać wysokość przyznanego kredytu. W ramach uzyskanych promes zainteresowane firmy będą mogły występować do Komisji z wnioskiem na konkretne tranzakcje o dostawę artykułów inwestycyjnych przewidzianych porozumieniem jednakowoż tranzakcje będą mogły być zawierane dopiero po każdorazowym uzyskaniu ponownej zgody Komisji dla Zakupów Inwestycyjnych. Ponieważ podział kredytów inwestycyjnych uruchomionych na podstawie omówionego porozumienia polsko-niemieckiego pomiędzy ubiegające się firmy dokonywany będzie przez wspomianą komisję transzami, począwszy od drugiej połowy listopada bieżącego roku w ciągu następnych paru miesięcy, pożądane jest, by ubiegające się firmy rozpoczęły składanie do Komisji Zakupów Inwestycyjnych wniosków o promesy na kredytowe dostawy jak najwcześniej a możliwie już w ciągu listopada b. r.

Wyżej przedstawiony sposób postępowania ustalony został tymczasowo i może w przyszłości ulec zmianie.

W końcu należy zaznaczyć, iż dostawy inwestycyjne obejmować mogą wyłącznie artykuły nieprodukowane w kraju i nie mogą kolidować z normalnym obrotem towarowym polsko-niemieckim, co ubiegające się firmy winny mieć na względzie przy zgłaszaniu wniosków do komisji zakupów inwestycyjnych.

## Stanie nowa hala maszyn w Zawichoście

Położony prawie u połączenia dróg wodnych C. O. P. — Wisły i Sanu Zawichost w powiecie sandomierskim przeżył w dniu 26 listopada swój wielki dzień. J. E. ks. biskup Lorek dokonał poświęcenia Kamienia Węgielnego pod budowę hali maszyn miejskiej szkoły rzemieślniczej, pozostającej pod opieką tow. „Przyszłość” w Warszawie. W uroczystości wzięli udział: p. Starosta Powiatowy sandomierski Dr. Polanowski, wizytator Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego Dr. Inż. Affanasonicz, Delegat Związku Izb Przem.-Handl. i Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych Dyr. St. Jaaniszewski, grono nauczycielskie szkoły, liczne grono społeczeństwa miejscowego i okolicy oraz wychowankowie.

Uczestnicy tego aktu zdawali sobie sprawę, że uroczystość swoim znaczeniem przekracza granice miasta i okolicy. Rozumieli, że jest ogniwem może skromnym w stosunku do potrzeb rozwijającego się w szybkim tampie naszego życia gospodarczego, ale o pierwszorzędnym znaczeniu. Szkoła po trzechletnim nauczaniu puszcza w życie rzemieślników fachowców. Wychowuje więc element niezmiernie potrzebny naszemu uaktywnionemu życiu przemysłowemu, którego brak dał się odczuwać dotkliwie. Zakłady przemysłowe radzą sobie z tym niedomaganiem naszego życia gospodarczego przez przeszkalanie na specjalnych kursach swoich niewykwalifikowanych robotników. Tak jest w Rzeszowie, tak jest w Stalowej Woli. — Najlepszym dowodem na zapotrzebowanie wykfalifikowanego rzemieślnika jest okoliczność, że wszyscy dotychczasowi absolwenci szkoły znaleźli posady w Skarżysku Kam., w Starachowicach, w Stalowej Woli i innych zakładach. Dowodem jest również ta okoliczność, że na 370 wolnych miejsc zgłosiło się około 800 kandydatów. I to nie tylko z najbliższej okolicy, ale z m. Łodzi, z Warszawy i innych o setki kilometrów odległych miejscowości. — Ważna więc jest ta placówka szkolna.

Charakterystyczna jest krótka historia szkoły. Założona została w 1923 r. Powstanie swoje zawdzięcza dwom okolicznościom: inicjatywie jej dotychczasowego dyrektora p. Wichurskiego i obywatelskiemu stanowisku okolicznego ziemiaństwa, a w szczególności rodzin Baczyńskich, Targowskich i Łempickich, które rozumiejąc doniosłość i konieczność przysporzenia państwu kadry wykfalifikowanych rzemieślników, inicjatywie p. dyr. Wichurskiego zawsze udzielały materialnego poparcia. O rescie zadecydował stan naszego gospodarstwa, w którym dla wykwalifikowanego rzemieślnika zawsze znalazły się warunki egzystencji. Szkoła przez piętnastoletni okres istnienia zmieniła swój charakter. Początkowo posiadała wydziały krawiecki i szewski. Te zostały zlikwidowane, a w miejsce ich otwarto ślusarski i stolarski.

Szkoła rozwijała zię stale, aż dotychczasowe pomieszczenia okazały się niedostateczne zarówno ze względu na wzrastającą ilość uczniów jak i stale zwiększający się poziom nauki, wymagający instalacji nowych maszyn i urządzeń. By temu zaradzić dyr. Wichurski przedsiębierze zamiar pobudowania nowej hali maszyn i czyn swój, z godnym podkreślenia zapałem, realizuje, jak zwykle doznając poparcia wspomnianych już rodzin ziemiańskich. W dn. 26 listopada poświęcono fundamenty. P. Dyr. Wichurski jest pełny wiary, że cały będzie ukończony w roku przyszłym pomimo tego, że strona finansowa przedsięwzięcia opiera się o ofiarność publiczną. Tak, budynek stanie.

W nowowybudowanej hali znajdą pomieszczenia warsztaty ślusarskie, do których zostanie przeniesiona część maszyn z dotychczasowych warsztatów oraz zostaną zakupione nowe maszyny. Szkoła bowiem jest bogato wyposażona w maszyny służące do obróbki metali jak gryzerka, ryflarka do ryflowania walców młynarskich, tokarki i inne. Posiada również aparat acetylenowy do spawania. Kierownikiem działu ślusarskiego jest p. Racz Ludwik.

Uzupełnieniem uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego było odsłonięcie tablic dla uczczenia rodzin: Baczyńskich, Łempickich i Targowskich, którzy stale materialnie popierali szkołe. Szereg sal nazwano ich nazwiskami.

(N)

### Budżet Izby Rzemieślniczej w Kielcach

Preliminarz budżetowy Izby Rzemieślniczej w Kielcach na rok 1939 przedłożony został onegdaj do zatwierdzenia w Ministerstwie Przemysłu i Handlu osobiście przez Prezydium Izby w osobach prezesa P. Edwarda Balcera i dyrektora P. mgr. Grzegorza Axentowicza.

Równocześnie preliminarz budżetowy przedłożony został Urzędowi Wojewódzkiemu w Kielcach.

### Osobiste

Dr. Stanisław Krawczyński, poseł Ziemi Sandomierkiej, odznaczony został ponownie Złotym Krzyżem Zasługi.

# Kronika

### SANDOMIERZ

Polska Agencja Telegraficzna uruchomiła na terenie C. O. P. z siedzibą w Sandomierzu swojego przedstawiciela Przedstawicielem P. A. T. na teren C. O. P. jest p. red. Marian Nurkowski.

*

W dniu 26.XI.1938 r. komisja złożona z przedstawicieli Starostwa Powiatowego sandomierskiego, Zarządu Miejskiego w Sandomierzu oraz gminy Trześni ustaliła nowe granice Sandomierza, na skutek przyłączenia do niego gromad Ostrówek, Zarzekowice, Nadbrzezie oraz części gromady Trześni. Wszystkie dołączone do Sandomierza gromady, wchodziły w skład gminy zbiorowej Trześni.

### OSTROWIEC ŚWKRZ.

W związku z wzrostem aktywności w przemyśle na terenie COP i zwiększeniem się stanu zatrudnienia Ubezpieczalnia Społeczna w Ostrowcu Świętokrzyskim zamierza pobudować nowy szpital w Starachowicach. Szpital obliczony jest na 200 łóżek oraz będzie posiadał nowoczesne urządzenia. Plany szpitala są już opracowane. Koszty budowy wyniosą około 1.600.000 zł.

### MIELEC

Czytamy w prasie dużo o Mielcu i powiecie — na terenie gminy zbiorowej Mielec-Wieś została pobudowana Wytwórnia Płatowców i osiedle urzędniczo-robotnicze, którego ulice pozostają do ulic Mielca w takim mniej więcej stosunku, jak ulica Marszałkowska w Warszawie do przedmieść stolicy.

Chodzi więc przede wszystkim o to, by Wielki Mielec nie był przedmieściem budujących się na jego terenie Zakładów, które służyć będą obronie Państwa, lecz aby dostosował budownictwo i estetyczny wygląd już istniejących budowli do należącego się miastu jako jednemu z ośrodków Centralnego Okręgu Przemysłowego.

W okresie zatem jesieni i zimy należy przygotować pewne prace i środki materialne w celu posunięcia naprzód kwestii racjonalnego urządzenia terenów przy nowopowstających i już istniejących budowlach, wzorem przed-

stawionego planu prac władz szkolnych w powiecie mieleckim i dębickim.

*

Pow. Oddział Związku Straży Pożarnych i Pow. Zarząd Zw. Rezerwistów w Mielcu zwracają się na łamach prasy do ogółu nauczycielstwa z prośbą o współpracę i pomoc w podejmowanej przez wyżej wymienione stowarzyszenia pracy wśród społeczeństwa polskiego.

Z uwagi na wzniosłe cele, jakie stawiają sobie O.S.P. i Z.R., a także ze względu na wielkie znaczenie pracy obu stowarzyszeń dla obrony terenów miasta i ochrony ośrodka C.O.P. apel ten zasługuje na poparcie wydatne i czynne obu tak pożytecznych organizacji.

## PUŁAWY

W powiecie puławskim w okolicy Szczekarkowa zapoczątkowano w u. b. roku bardzo ważną inwestycję, a mianowicie budowę wału ochronnego nad Wisłą, który zabezpieczać będzie pola i plony rolników przed zalewem. Wartość tej inwestycji wyniesie ponad milion złotych.

Do tej pory w ciągu 2-ch lat wybudowano 11 klm. 800 metr. wału. Przy budowie zatrudnionych było 550 więźniów z ośrodka karnego Nr. 11. Dzięki temu, że przy budowie zatrudnieni byli więźniowie, robocizna kosztowała stosunkowo niewiele, gdyż tylko ok. 100 tys. złotych. Dotychczas wartość inwestycji waha się wokół 600 tys. zł.

Budowa zakończona zostanie w 1939 roku. Wybuduje się wówczas jeszcze 4 klm. wału.

*

Powiat puławski znalazł się obecnie na drodze do upowszechienia akcji przysposobienia rolniczego wśród młodzieży. Dążeniem powiatu jest, by w każdej wiosce istniał przynajmniej jeden zespół p.r., w którym by młodzież mogła — pod kierunkiem fachowców — uczyć się zawodu rolniczego.

Jak obecnie, akcja ta jest na jak najlepszej drodze. Liczba zespołów przysp. roln. wzrosła ostatnio więcej niż dwukrotnie, gdyż z liczby 45 do 100 zespołów.

Na rok przyszły projektuje się objąć działalnością przysp. roln. co drugą wioskę, zaś już za dwa lata prawdopodobnie plan zostanie całkowicie zrealizowany i w każdej wiosce będzie istniał zespół p. r.

Zaznaczyć trzeba, że dotychczasowe wyniki prac zespołów przysp. roln. są bardzo pozytywne.

*

Kuratorium Okręgu Szkolnego, przy współudziale Inspektoratu Szkolnego i Wydziału Powiatowego w Puławach, zorganizowało w dniach 23 26 bm. w Nałęczowie (pow. puławski) 4-dniowy kurs biblioteczny dla prowadzących biblioteki.

Kurs ten dał duże korzyści uczestnikom ze względu na dobry i ciekawy program jak również dobrą organizację kursu.

Udział w kursie wzięło kilkudziesięciu uczestników.

*

W swoim czasie Zarząd Miejski w Puławach przy pomocy dotacji z Funduszu Pracy przydzielił bezrobotnym 60 działek pod ogródki warzywne, dając jednocześnie działkowcom pomoc fachową i pełną pomoc materialną (nasiona itp.).

Niedawno działkowcy zakończyli swe prace na poletkach, a 24 bm. odbyło się rozdanie nagród tym bezrobotnym, którzy najlepiej na swej działce pracowali.

Obecnie ilość działek powiększono do 94.

## TOMASZÓW LUB.

W Tomaszowie Lub. odbyła się pod przewodnictwem J. Cholewy, wicedyrektora Okręgowego Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo Gospodarczych, rejonowa konferencja gospodarcza spółdzielni rolniczo-spożywczych.

Przybyło na konferencję 112 delegatów z 42 spółdzielni.

W konferencji wzięli udział: starosta Wielanowski i Zacharski, dyrektor Związku Jajczarsko-Mleczarskiego z Lublina. Ze sprawozdania złożonego przez rewidenta Smyka wynika, że praca na polu spółdzielczym wzmaga się, wskutek czego wzrastają znacznie potrzeby wsi w zakresie dalszego organizowania handlu.

Spółdzielczość od niedawna powstała na terenie powiatu, posiada 215.000 zł. własnych kapitałów oraz 50 domów spółdzielczych.

Obrót w czasie od 1.I. do 1.X. br. wynosił 1.150.000 zł. w towarach i 500.000 zł. w skupie produktów rolnych. W stosunku do roku ubiegłego obroty zmniejszyły się od 10—12% ze względów na obniżenie się cen na zboże.

Następnie ustalono plan pracy a zwłaszcza w dążeniu powiększenia liczby członków o dalsze 25%. W najbliższym okresie będzie uruchomiony dział sprzedaży nawozów sztucznych, węgla i cementu.

Ponadto domagano się należytego zorganizowania eksportu jaj. Ogółem spółdzielczość na terenie powiatu skupia 116 spółdzielni, reprezentujących 7.500 członków. Działalnością spółdzielczą w pow. tomaszowskim objęta jest co druga wioska.

*

W celu przyjścia z pomocą rolnictwu i udostępnienia ich dzieciom w nauce, przystąpiono do budowy własnej bursy dla uczniów przy Gimnazjum Państwowym w Tomaszowie Lub.

*

Starosta Powiatowy tomaszowski na podstawie opinii komisji cennikowej ustanowił następujące ceny na pieczywo, obuwiązujące z dniem 25.XI.br.

Chleb żytni pytlowy 55 proc. za 1 kg. 25 gr. chleb żytni razowy 95 proc. 19 gr. bułki pszenne wodne — 35 gr. i bułki drobne wodne — 45 gr.

## STASZÓW

Staszów posiada od 7 lat placówkę kolturalno-oświatową **„Towarzystwo Dramatyczne im. Al. Fredry"**, które bez wytchnienia pracuje stale ku pożytkowi szerokich rzesz publiczności miejseowej, młodzieży szkolnej miejscowej i pozamiejscowej. T-wo to spełnia również i rolę teatru żołnierskiego na tut. terenie.

Prócz korzyści kulturalnych—T-wo jako instytucja społeczno-dobroczynna, czysty dochód z przedstawień rozdziela na cele dobroczynne jak: dożywianie dzieci, Polski Biały Krzyż, pogorzelców. M. in. ostatnio tj. 2 października br. przekazało 50 zł. na pomoc Rodakom z Zaolzia — a dnia 13 b. m. 50 zł. na dozbrojenie miejscow. pułku.

T-wo daje rocznie po 8-10 premier tak, że w dorobku swym i repertuarze ma obecnie granych 66 sztuk.

W repertuarze teatru są na pierwszym planie sztuki autorów polskich.

Do T-wa należy kilkanaście osób, które prawie od początku zorganizowania T-wa pracują wytrwale i stale.

Artyści-amatorzy pracując szereg lat doszli do bardzo dobrych wyników, gdyż opracowanie i gra każdej wystawianej sztuki — stoi na bardzo dobrym poziomie. Jest to zasługa tak zespołu, jak i wytrawnego kierownika, którym od lat jest dr. Jan Raźny,

Dla dalszego rozwoju T-wa wskazanym byłoby wystawiać sztuki i w innych miastach COP-u

### Ofiary Rzemiosła Kieleckiego na ścigacz morski „Kielczanin"

Istniejąca przy Izbie Rzemieślniczej Sekcja Obrony Morskiej Ligi Morskiej i Kolonialnej zebrała dotychczas na ścigacz morski „Kielczanin" sumę, 875 zł 25 gr. Suma ta pochodzi wyłącznie z drobnych datków rzemiosła województwa kieleckiego.

## Propagujemy polski handel, przemysł i rzemiosło

Międzyorganizacyjny Komitet Wykonawczy Tygodnia Propagandy Przemysłu Handlu i Rzemiosła Polskiego w Sandomierzu organizuje w dniach od 4—11 grudnia br.

**Tydzień Propagandy Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Polskiego,**

a w dniu 8 grudnia

**Dzień Kupca i Rzemieślnika Polskiego.**

Program Tygodnia:

1. Pogadanki w szkołach i organizacjach na powyższy temat
2. Konkursowe wypracowanie szkolne na temat: „Potrzeba unarodowienia handlu"
3. W dniu Kupca i Rzemieślnika:
   a) uroczyste nabożeństwo z okolicznościowym kazaniem w katedrze o godz. 10-ej,
   b) po nabożeństwie pochód z transparentami do sali kina „Czary", gdzie zostanie wygłoszone okolicznościowe przemówienie.

Protektorat nad Tygodniem raczyli przyjąć: J. E. Ks. Biskup Jan Lorek, Starosta Powiatowy Dr. Leon Polanowski, D-ca 2 p. p. leg. płk. Ludwik Czyżewski, poseł Ziemi Sandomierskiej Dr. Stanisław Krawczyński, burmistrz m. Sandomierza A. Musielski i dyrektor Liceum i Gimnazjum Państw. Edward Żuława.

Komitet zwraca się do całego społeczeństwa polskiego z wezwaniem do wzięcia czynnego udziału w akcji Tygodnia i w dniu 8 grudnia.

## Czas odnowić prenumeratę

### Kurs budownictwa w Łoniowie

**w dniach od 12 — 15.XII.1938 r.**

Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Sandomierzu wespół z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnym organizują w Łoniowie — 4-dniowy kurs budownictwa wiejskiego.

Kurs ten trwać będzie 4 dni to jest od 12 grudnia do 15 grudnia, przytym w dniu pierwszym wykłady rozpoczynają się o godzinie 10 rano, zaś w dni następne o godz. 8.

Kurs jest bezpłatny i w zasadzie ma on na celu zaznajomienie komasantów na terenie gminy Łoniów, Klimontów, Koprzywnica — (których ilość przekracza liczbę 1000) i innych z racjonalną rozbudową gospodarstw. Niemniej jest przewidziane, że mogą brać udział w kursie majstrowie budowlani, murarze i członkowie Kółek Rolniczych z całego powiatu zainteresowani budową, lub przebudową własnych budynków, lub budynków społecznych.

Ilość miejsc jest ograniczona i dlatego do korzystania z powyższego kursu będą mieli prawo tylko ci, którzy sami (majstrowie budowlani i inni) lub za pośrednictwem swoich orgnizacji nadeślą zgłoszenie. Przyjęci kandydaci otrzymają z Okręgowego Towarzystwa zawiadomienie o przyjęciu.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 7-grudnia rb. i po tym terminie kandydaci przyjmowani będą tylko w wyjątkowych uzasadnionych wypadkach. Kurs odbędzie się w budynku administracji majątku Łoniów.

Projekt założenia cegielni. P. Kopeć Alojzy zam. w Dziedzicach, ul Legionów 47 chce założyć na terenie C. O. P. cegielnię mechaniczną własnym kapitałem. Prosi o podanie terenu.

# RZEMIOSŁO

## Z prac Izby Rzemieślniczej w Kielcach.

**Nowi czeladnicy i mistrzowie**

W roku bieżącym w okresie od dn. 1 stycznia do 1 listopada komisje egzaminacyjne Izby Rzemieślniczej w Kielcach przeprowadziły ogółem 959 egzaminów czeladniczych. Z liczby tej egzaminy złożyło z pomyślnym wynikiem i uzyskało świadectwa czeladnicze 829 osób.

Egzaminów mistrzowskich przeprowadzono 241. Dyplomy mistrzowskie otrzymało 237 osób.

Odnośnie osób ubiegających się o karty rzemieślnicze w drodze dyspensy na zasadzie art. 146 prawa przemysłowego przeprowadzono ogółem 586 egzaminów kwalifikacyjnych (sprawdzających), z czego z pomyślnym wynikiem złożyło egzamin 447 kandydatów, a z ujemnym 140 kandydatów.

**Rejestr kart rzemieślniczych**

W/g zawiadomień nadsyłanych do Izby Rzemieślniczej przez poszczególne Starostwa Powiatowe i Grodzkie liczba wydanych kart rzemieślniczych, uprawniających do samoistnego wykonywania rzemiosła, wzrosła na terenie woj. kieleckiego w ciągu miesiąca września i października br. o 281 kart. W poszczególnych zawodach wydano: na krawiectwo (męskie i damskie) — 43, szewstwo — 43, mularstwo — 30, fryzjerstwo — 27, wędliniarstwo — 21, stolarstwo — 19, rzeźnictwo i wyrąb mięsa — 16, piekarstwo — 11, ciesielstwo — 10, kowalstwo — 7, bieliźniarstwo — 7.

W tym samym czasie skreślono z rejestru kart rzemieślniczych wskutek likwidacji 113 warsztatów.

**Nielegalny stan w rzemiośle**

Izba Rzemieślnicza w dalszym ciągu prowadzi walkę z nielegalnym wykonywaniem rzemiosła oraz nielegalnym kształceniem terminatorów. Akcja Izby daje pozytywne wyniki: w ciągu miesiąca września i października br. Izba Rzemieślnicza przesłała 312 zawiadomień o nielegalnym wykonywaniu rzemiosła i 37 o nielegalnym kształceniu terminatorów — celem spowodowania legalizacji i ewentualnego ukarania. W tymże samym czasie Izba została powiadomiona, że 29 rzemieślników, prowadzących warsztaty bez kart rzemieślniczych, zostało wezwanych do zaniechania wykonywania nielegalnego rzemiosła pod rygorem nałożenia kary pieniężnej, 13 nielegalnych warsztatów zamknięto oraz 2 rzemieślników pod groźbą nałożenia kary wezwano do zaniechania nielegalnego kształcenia terminatorów.

**Udział rzemiosła w wykupywaniu świadectw przemysłowych**

W/g wykazów wykupionych świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych nabytych na pracownie rzemieślnicze na rok podatkowy 1938, nadsyłanych do Izby Rzemieślniczej przez poszczególne Urzędy Skarbowe — na terenie woj. kieleckiego do dnia 30 czerwca br. rzemiosło wykupiło 14.912 świadectw przemysłowych (rocznych i półrocznych), podczas gdy w roku podatkowym 1937 rzemieślnicy wykupili 12.342 świadectw przemysłowych.

Udział rzemiosła w wykupywaniu świadectw przemysłowych jest poważny i wynosi 64 proc. ogólnej liczby wykupywanych świadectw przemysłowych na terenie woj. kieleckiego.

# SIEĆ KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI NA TERENIE C.O.P.

## POŁOŻONYCH W WOJEWÓDZTWACH KRAKOWSKIM I LWOWSKIM

Chcesz dalszego rozwoju C.O.P. składaj swe oszczędności w K.K.O. i zachęcaj drugich.




Oszczędnością i pracą budujemy granitową podstawę mocarstwowej potężnej Ojczyzny.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Biecz | Kom. Kasa Oszczędn. | m. | Biecza |
| 2) Brzesko | „ „ „ | pow. | Brzesko |
| 3) Brzozów | „ „ „ | „ | Brzozów |
| 4) Dąbrowa | „ „ „ | Zw. | Międzykomun. |
| 5) Dębica | „ „ „ | pow. | Dębica |
| 6) Dobromil | „ „ „ | „ | Dobromil |
| 7) Gorlice | „ „ „ | „ | Gorlice |
| 8) Grybów | „ „ „ | „ | Nowy Sącz |
| 9) Jarosław | „ „ „ | m. | Jarosławia |
| 10) Jasło | „ „ „ | „ | Jasło |
| 11) Kolbuszowa | „ „ „ | pow. | Kolbuszowa |
| 12) Krosno | „ „ „ | m. | Krosno |
| 13) Krosno | „ „ „ | pow. | Krosno |
| 14) Lesko | „ „ „ | „ | Lesko |

| | | | |
|---|---|---|---|
| 15) Lubaczów | Kom. Kasa Oszczędn. | pow. | Lubaczów |
| 16) Łańcut | „ „ „ | „ | Łańcut |
| 17) Mielec | „ „ „ | „ | Mielec |
| 18) Nisko | „ „ „ | „ | Nisko |
| 19) Nowy Sącz | „ „ „ | m. | Nowy Sącz |
| 20) Przemyśl | „ „ „ | „ | Przemyśl |
| 21) Przemyśl | „ „ „ | pow. | Przemyśl |
| 2) Przeworsk | „ „ „ | „ | Przeworsk |
| 23) Rymanów | „ „ „ | m. | Rymanów |
| 24) Rzeszów | „ „ „ | „ | Rzeszów |
| 25) Sanok | „ „ „ | „ | Sanok |
| 26) Strzyżów | „ „ „ | „ | Strzyżów |
| 27) Tarnobrzeg | „ „ „ | pow. | Tarnobrzeg |
| 28) Tarnów | „ „ „ | m. | Tarnów |

**Prenumer. roczna 7 zł. półroczna 3.75 zł., kwartalna 2 zł. w Ameryce 2 dol. 20 cnt. rocznie.**

OGŁOSZENIA: za całą stronę zł 200, 1/2 str. zł 120, 1/4 str. zł. 60, 1/8 str. zł. 30, drobne 10 gr. za słowo
Za treść ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności

Adres Redakcji i Administracji: Sandomierz ul. Żeromskiego 6 Nr tel. 180.

Pocztowe konto rozrachunkowe Sandomierz „C.O.P." Nr 2.

Przedruk dozwolony jedynie za powołaniem źródła — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca

Redaktor: *Wiesław Pisarczyk*

Wydawca: *Sandomierska Spółka Wyd. Spółdz. z odp. udziałami*

Drukarnia „Nowoczesna" Czesława Cyklera Sandomierz, ul. Opatowska 15, Nr tel. 53.